



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Bednarek

SSN Anna Dziergawka

w sprawie **D. K.**

oskarżonego z art. 209 § 1a k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.

w dniu 4 sierpnia 2026 r.

skargi na wyrok sądu odwoławczego wniesionej przez prokuratora na niekorzyść
od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z 14 października 2025 r. sygn. akt III Ka 450/25,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Dębicy

z 13 marca 2025 r. sygn. akt II K 10/24

i przekazującego sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

[J.J.]

Małgorzata Bednarek

Ryszard Witkowski

Anna Dziergawka

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Dębicy wyrokiem z 13 marca 2025 r. sygn. akt II K 10/24 uznał D. K. za winnego tego, że w okresie od 8 kwietnia 2022 r. do 27 sierpnia 2023 r. ze skutkiem w A., woj. [...] oraz w D., woj. [...] uchylał się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego polegającego na comiesięcznym łożeniu na utrzymanie swojej ówczesnej żony B. K. oraz swoich córek L. K. i K. K., określonego co do wysokości postanowieniem Sądu Okręgowego we Włocławku sygn. akt I C 1148/21 z 18 sierpnia 2022 r. w skutek czego łączna wysokość powstałych zaległości stanowi równowartość co najmniej trzech świadczeń miesięcznych, przez co naraził pokrzywdzonego na niezaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych - tj. o czyn z art. 209 § 1a k.k. i za czyn ten na podstawie art. 209 § 1a k.k. został skazany na karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł (dwadzieścia złotych), zaś na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości w kwocie 500 zł.

Na skutek apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego wyrokiem z dnia 14 października 2025 r., sygn. akt III Ka 450/25 Sąd Okręgowy w Rzeszowie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Dębicy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy, działając na podstawie art. 539a § 1 k.p.k., wniósł skargę na wyrok sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając rażące naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez wadliwe ustalenie, że w sprawie koniecznym jest przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości - w sytuacji, gdy takiej potrzeby nie ma, a ewentualne czynności dowodowe można było przeprowadzić bez zbędnej zwłoki, w ramach postępowania odwoławczego, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna.

Na wstępie przypomnieć trzeba, że instytucja skargi na wyrok sądu odwoławczego ma na celu m.in. ograniczenie wyroków kasatoryjnych do tych sytuacji, w których przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti* jest niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy może uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać je sądowi I instancji do ponownego rozpoznania tylko w jednym z trzech przypadków: zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości oraz wówczas, gdy wydanie wyroku reformatoryjnego naruszyłoby regułę *ne peius*, wskazaną w art. 454 § 1 k.p.k. Przesłanki te należy wyklądać restryktywnie.

Uchylając wyrok i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy ma obowiązek precyzyjnie wskazać, w oparciu o którą z wyżej wymienionych przesłanek wydał orzeczenie kasatoryjne. Jest to tym bardziej istotne, że zadaniem Sądu Najwyższego w postępowaniu wszczętym skargą na wyrok sądu odwoławczego, uchylający orzeczenie i przekazujący sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania nie jest rozstrzyganie kwestii merytorycznych, ale zbadanie czy rozstrzygnięcie sądu odwoławczego zostało oparte na przewidzianych w art. 437 § 2 k.p.k. podstawach i czy miało merytoryczne uzasadnienie (*por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2018 r. sygn. akt I KZP 13/17*).

Z uzasadnienia wyroku zaskarżonego przedmiotową skargą wynika, że Sąd Okręgowy w Rzeszowie za przesłankę uchylenia orzeczenia sądu I instancji przyjął potrzebę przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. Sąd odwoławczy wprawdzie krytykuje orzeczenie skazujące (uznając je za co najmniej przedwcześnie), nie twierdzi jednak stanowczo, że oskarżony powinien zostać uniewinniony, dostrzegłszy istotne luki w materiale dowodowym. Zdaniem Sądu *ad quem* braki te są na tyle znaczne, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia od nowa postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Z takim stanowiskiem - w świetle obowiązujących rozwiązań karnoprocesowych - nie można się zgodzić. Przede wszystkim dlatego,

że konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi tylko wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach danej sprawy, nierzetelnością całości prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji (*por. uchwała Sądu Najwyższego z 22 maja 2019 r. sygn. akt I KZP 3/19*). W praktyce jest to zatem sytuacja dość rzadka. „*Jeżeli natomiast naruszenie przez sąd pierwszej instancji przepisów procesowych nie odnosi się do całego przewodu sądowego i nie ma skutku dotyczącego całości tego przewodu, to wówczas, co oczywiste, zajdzie tylko konieczność powtórzenia przewodu sądowego jedynie w części, której uchybienie dotyczy, a to nie uprawnia sądu odwoławczego do przyjęcia, iż jest konieczne przeprowadzenie przez sąd pierwszej instancji na nowo przewodu sądowego w całości*”. Z tego względu uchylenie wyroku z powodu konieczności uzupełnienia postępowania dowodowego jedynie w części stanowi obrazę art. 437 § 2 zd. 2 *in fine* k.p.k. (*por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2020 r., sygn. akt IV KS 30/20*).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy, zauważyć, że Sąd Okręgowy w Rzeszowie nie zakwestionował wartości dotychczas zgromadzonych w sprawie dowodów i prawidłowości ich wprowadzenia do podstawy skazania. Wskazał jedynie, że nie zebrano wszystkich informacji istotnych dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego, co implikuje konieczność uzupełnienia materiału dowodowego, m.in. przesłuchania świadków A. D., B. K. oraz konieczność ponownego przesłuchania oskarżonego D. K..

Powyższe stwierdzenia, jakkolwiek wskazują na potrzebę uzupełnienia zebranego w sprawie materiału dowodowego, to przeczą jednak stanowisku sądu odwoławczego co do tego, że w sprawie zaistniały okoliczności z art. 437 § 2 k.p.k. *zdanie drugie*, uzasadniające uchylenie orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Czynności, których potrzebę przeprowadzenia dostrzegł sąd odwoławczy, mogły i powinny być przeprowadzone w ramach postępowania apelacyjnego.

Jako że Sąd Okręgowy w Rzeszowie wydał wyrok kasatoryjny mimo braku ustawowych podstaw, konieczne było uwzględnienie skargi prokuratora i uchylenie zaskarżonego nią orzeczenia.

W ponownym postępowaniu Sąd odwoławczy powinien uzupełnić materiał dowodowy w obszarach, które sam wskazał w uzasadnieniu, a następnie dokonać jego ponownej oceny i w zależności od dokonanych przez siebie ustaleń - rozstrzygnięcia w sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

[J.J.]

[r.g.]

Małgorzata Bednarek

Ryszard Witkowski

Anna Dziergawka